

# Pół wieku Ekonomika

Powiatowy Zespół nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu liczy już 50 lat. Od 1961 roku popularny Ekonomik kształci młodzież w zawodach usługowych związanych z ekonomią, handlem, turystyką i gastronomią, a także przygotowuje do egzaminu dojrzałości.

Mury szkoły opuściło już ponad 13 tys. absolwentów. Uroczyste obchody jubileuszu, które zaplanowano na 6 i 7 października, będą doskonałą okazją do spotkań, rozmów, wspomnień zarówno dla absolwentów, jak i grona pedagogicznego.

6 października, w godz. 12.00–12.30 delegacja młodzieży, absolwentów, nauczycieli, pracowników złoży kwiaty i zapali znicze pod tablicą upamiętniającą zmarłych pracowników szkoły na cmentarzu parafialnym, a o godz. 16.30 odbędzie się msza św. w kościele pw. św. Józefa Robotnika, którą odprawią zaprzyjaźnieni księża.

7 października, od godz. 11.00 do 13.00 odbędzie się uroczysta akademia w sali widowiskowej OCK. Później zaplanowano przejazd gości autokarami do Powiatowego Zespołu nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych, a tam od godz. 14.00 do 19.00 zwiedzanie szkoły, spotkania poszczególnych roczników absolwentów w klasach lekcyjnych oraz poczęstunek.

**O wieloletniej pracy z młodzieżą oraz tworzeniu wspólnego sukcesu Ekonomika rozmawiamy z Bogusławą Bebak, dyrektorem Powiatowego Zespołu nr 4 Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych w Oświęcimiu.**

**Kieruje Pani szkołą od czterech lat, wcześniej była Pani nauczycielem. Od ilu lat jest Pani związana z oświęcimskim Ekonomikiem?**

Pracę w Ekonomiku rozpoczęłam 1 września 1984 r., rok po ukończeniu studiów. Do pracy przyjmował mnie ówczesny dyrektor Bernard Miś. Jemu zawdzięczam pierwsze doświadczenia w pracy z młodzieżą, ciepłe przyjęcie, którego potrzebuje każdy rozpoczynający pracę. Dyrektor Miś nauczył mnie m.in. odpowiedzialności w pracy, rzetelności; był człowiekiem, do którego zawsze mogłam się zwrócić z prośbami o rady i pomoc.

**Jak wspomina Pani swoje początki w Ekonomiku?**

Uczyłam przede wszystkim w zasadniczej szkole zawodowej w zawodzie sprzedawca. Otrzymałam od razu wychowawstwo w klasie drugiej. Pierwsze wejście do klasy, w której uczenice były niewiele młodsze ode mnie, wspominam jako wielki stres, ale szybko nawiązałam z nimi dobry kontakt. Szczegółne wspomnienia wiążą się dla mnie z pierwszym dniem pracy w Ekonomiku, nie weszłam wtedy – nie miałam odwagi – do pokoju nauczycielskiego, tylko czekałam na korytarzu. I tam dostrzegł mnie pan dyrektor Bernard Miś i pomógł przekroczyć próg tego pomieszczenia. Nauczyciele przyjęli mnie serdecznie do swojego grona.

**Jak zmienił się Ekonomik od czasów, gdy Pani zaczynała tutaj pracę?**

W ciągu 27 lat mojej pracy ukończyło szkołę kilka tysięcy absolwentów. Powstały nowe kierunki kształcenia. Niektó-



re z nich istnieją do dzisiaj, np. technik ekonomista, technik hotelarstwa, ale na skutek zmian na rynku pracy nie kształcimy już w takich zawodach jak np. technik handlowiec. Z grona nauczycieli, którzy pracowali, gdy ja rozpoczęłam pracę, pozostało niewiele, ale większość utrzymuje z nami kontakt i zawsze jest mile widziana.

Ponad dwadzieścia lat temu symbolem nowoczesności była maszyna do fakturowania w jednej z sal dydaktycznych, dziś posiadamy trzy pracownie komputerowe, tablice interaktywne, nowoczesny sprzęt gastronomiczny. Przeprowadzane remonty i modernizacje zmieniają wygląd szkoły oraz standard pracy i nauki. Wydaje mi się jednak, że nie zmieniła się atmosfera panująca w szkole, zwłaszcza wśród grona pedagogicznego. Życzliwość, sympatia, zrozumienie – tego podobno zazdroszą nam pracownicy innych szkół.

**Co uważa Pani za swój sukces?**

Moje sukcesy to też sukcesy szkoły. Wśród istotnych wymienię zdobycie środków finansowych na nowoczesny sprzęt dydaktyczny. W ostatnich czterech latach udało się przeprowadzić wiele remon-

tów, np. sali gimnastycznej, pomieszczeń sanitarnych, sal dydaktycznych, a także wyposażyć klasopracownie w nowoczesny sprzęt dydaktyczny, zarówno do przedmiotów ogólnokształcących, jak i zawodowych.

Do sukcesów szkoły można również zaliczyć realizację wielu projektów, np. Comenius dzięki któremu uczniowie mieli okazję zwiedzić Rumunię, Cypr i Turcję, poznać kuchnie siedmiu państw uczestniczących w projekcie, zdobyć nowe umiejętności i kompetencje. Sukcesy uczniów i nauczycieli to wysokie miejsca w konkursach, olimpiadach oraz turniejach przedmiotowych i zawodowych, w tym na szczeblu centralnym. O tym, co dzieje się w szkole, o naszych sukcesach i nowych projektach można czytać na bieżąco, odwiedzając stronę internetową szkoły: [www.pz4seg.pl/](http://www.pz4seg.pl/).

**Mówi się, że każda szkoła posiada swoją specyfikę. Czym charakteryzuje się Powiatowy Zespół nr 4?**

Nasza szkoła ma 50-letnią tradycję. Wiele zawodów w aktualnej ofercie ma tyle samo lat co szkoła (np. sprzedawca, technik żywienia), ale staramy się też nadążać za potrzebami rynku, i tak np. najnowszym kierunkiem kształcenia jest technik obsługi turystycznej. Na pewno jesteśmy szkołą, w której zdecydowanie przeważają uczenice, co wynika z kierunków kształcenia. W powiecie oświęcimskim tylko u nas można zdobyć takie zawody jak: technik hotelarstwa, technik obsługi turystycznej czy technik usług fryzjerskich. W szkole panuje atmosfera życzliwości. Z jednej strony uczymy zawodu i przygotowujemy młodzież do zaistnienia na rynku pracy, z drugiej dajemy podstawy do dalszego kształcenia; każdy uczeń technikum po zdaniu matury może podjąć studia.

**Czego można życzyć Pani Dyrektor z okazji jubileuszu?**

Byłyby to życzenia nie dla mnie, ale zbiorowości szkolnej. Na pewno następnych 50 lat i życzliwości otoczenia oraz zmian, które będą powodowały, że szkoła przetrwa trudny obecnie okres ze względu na niż demograficzny.

– rozmawiały

Alicja Haj, Anna Wichaj,  
opracowanie Marzena Wilk